

ZWYCIĘZY

1980-1985 Solidarność żyje - walczy - zwycięży!

.....
Kraków, dnia 13 sierpnia 1985r
Porozumienie Prasowe
"Solidarność Zwycięży"-NOWA HUTA
.....Nr 13/ 82 Rok IV

Serwis Informacyjny Tajnej Komisji Robotniczej Hutników KM HIL

13 SIERPNIA-DZIEŃ SOLIDARNOŚCI!!! w dniu 31.08.85r mija pięć lat od dnia w którym zostały podpisane Porozumienie Sierpniowe w Gdańsku. Dzień ten dał początek do głębokich przemian politycznych, społecznych i gospodarczych w całym kraju. Powstanie wolnych, niezależnych i samorządnych związków zawodowych wiązało się z ogromną nadzieją na poprawę warunków życia i pracy dla milionów ludzi w Polsce, na demokratyzację, na to by Polska w przyszłości stała się suwerenna i niepodległa. Jednak tylko 16 miesięcy temu było działacze tym niezależnym strukturom. Konkretne i konsekwentne wytyczanie błędów w polityce, gospodarce, w prowadzeniu złej polityki ekonomicznej, kadrowej i socjalnej oraz jasne przedstawianie postulatów i żądań spowodowały, że władza jednostronnie zniżyła, podpisane w sierpniu porozumienia - najpierw wprowadzając stan wojenny i zawieszając niezależne związki zawodowe, a następnie je rozwiązując. Z takimi decyzjami nigdy nie zgodziliśmy się. "Solidarność" istnieje i działa. Postawa załogi Kombinatu, która ożgnęła związkowych, ofiarny wysiłek wielu naszych kolegów, pozwoliły nam odnieść naszemu strukturom. W tym trzy i pół-letnim okresie działania niejednokrotnie daliśmy świadectwo, że nawet w tak trudnych warunkach, narzuconych przez system totalitarny warunkach, umiemy trwać przy swoich ideałach. Śmierć Andrzeja Szewczyka, Bogdana Włosika, Ryszarda Smagura, internowanie, więzienie i szykanowanie setek pracowników Kombinatu to kolejne dowody zdrady i wyprzedzenia ekipy rządzącej. **DLATEGO MÓWIWY WŁADZY JASNO I BEZKARNIE - NASZYM CELEM JEST ODZYSKANIE PEŁNEJ NIEPODLEGŁOŚCI, PRZYWRÓCENIE DEMOKRACJI, a pluralizm związkowy traktujemy jako kolejny krok zbliżający nas do wytyczonego celu.** Pamiętajmy, że niejednokrotnie miłozienie, brak zdecydowania i odwagi w działaniu to akceptacja dla poczynania tej władzy. Takim postępowaniem dajemy im pozwolenie do dalszego bezkarnego gnębienia i poniżania nas wszystkich. Od naszej postawy zależy czy będą nadal:

- władze setki ludzi za przekonanie polityczne
- krytykóbijczo mordować ludzi, którzy mówią prawdę
- bezkarnie szykanować, zwalniać z pracy i prześladować za poglądy polityczne
- obniżać warunki życia polskich rodzin poprzez wprowadzanie bezsensownych podwyżek cen
- rujnować naszą gospodarkę i bezkarnie wprowadzać ustawy niemające pokrycia w życiu

Jeżeli drogie nam są losy ojczyzny, naszych rodzin, naszych dzieci - to nie wolno nam milczeć i czekać bezczynnie. 31.08.85r to dzień, w którym każdy uczciwy obywatel, każdy Polak powinien uczestniczyć w obchodach pamiątkowych z okazji powstania Związku:

- 30.VIII.85r/piątek/godz.10.00-uroczysta msza św. w "ARCE". Po mszy składanie kwiatów w miejscu śmierci B.WŁOSIKA.
 - 31.VIII.85r/sobota/godz.18.00-centralna msza św.na WAWELU.
- Tajna Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ"Solidarność" KM HIL

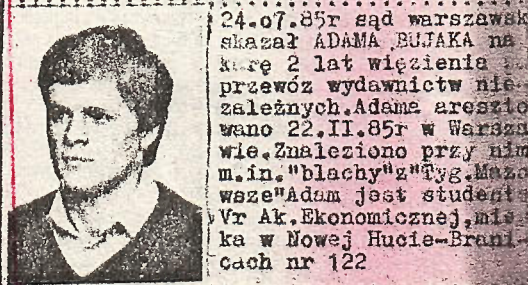
OD REDAKCJI: poprzedni 12 numer "SZ" nie rozszedł się w tradycyjnym kolportażu. Jedynie 10 egz. zachowano dla celów archiwalnych. Redakcja i drukarze "serdecznie dziękują" tzw Społecznemu Komitetowi Obchodów za "ułatwienie" nam pracy. Równocześnie informujemy, że traci moc rozkolportowany plakat informujący o tym, że msza rocznicowa odprawiona zostanie w Mistrzejowicach 31.08.85r o godz.18.00-Przepraszamy, bo ktoś musi to zrobić. **ZAPRASZAMY DO "ARKI"** i na WAWEL. Liczymy na to, że w piątą rocznicę Sierpnia stawimy się bardzo licznie i że po raz kolejny po 1 i 3 maja/ dojdzie do wspólnych akcji grup "Solidarności", KPN i LDP "Niepodległość", szczególnie, że czeka nas totalna mobilizacja w dniu 13.X.85r, w dniu w którym zamiast do urn pójdziemy na manifestacje po mszach o godz.11.00

13.X.85r BOJKOT WYBORÓW I MANIFESTACJE ULICZNE PO MSZACH O GODZ.11.00 !!!

POLEMIKI - Czytając "SZ" z dnia 12 lipca br zdziwił mnie bardzo artykuł od redakcji, w którym nie przebiegając w słowach skrytykowano oświadczenie TKRH w sprawie proponowanego przez TKK strajku. Oświadczenie, wg redakcji ukazało się zbyt późno. Jeżeli redakcja czytała komunikat TKK, powinna zauważyć brak podpisu przedstawiciela RK"Ś" Małopolska, co jednoznacznie świadczyło o jej negatywnym zdaniu w wyżej wymienionej kwestii. Blokowanie komunikatu TKK w prasie, bo stanowisko Regionu i TKRH jest inne, byłoby posunięciem typu komunistycznego. Jeżeli TKRH nie wydała komuniętu nawołującego do strajku tzn, że go nie aprobowało. "SZ" jest serwisem informacyjnym TKRH, więc dlaczego tych krytycznych uwag nie przekazało wcześniej, bo myślę, że jakaś współpraca istnieje. Uważam, że takie traktowanie sprawy wprowadza większe zamieszanie niż niewydanie komunikatu nad którym "SZ" bardzo ubolewa. RYSZARD

Odpowiedź redakcji "SZ" na list Marcina w sprawie zapłaty za dniówki dodatkowe jest charakterystycznym odwołaniem się do przeszłości. I znów stara śpiewka: TKRH powinna itp, itd. "Solidarność", chcąc przypomnieć, wywalczyła skrócony tygodniowy czas pracy i nadal jej dominującym zadaniem jest dbać o godziwe wynagrodzenie w harmonogramowych dniach pracy, a myślę, że mają one rolę rekreacyjną dla naszego organizmu. Wiele artykułów krytykowało zatrudnienie w dniach wolnych. Zapłata za ten czas pracy to prawdziwy nonsens. Dniówka harmonogramowa to 600 zł, a dodatkowa np 2400. Postarajmy się aby ta druga liczba odnosiła się do dni harmonogramowych. I o to walczyć. RYSZARD

OD REDAKCJI: odpowiadamy łącznie. Absolutnie nie krytykowaliśmy komunikatu TKRH. Przeciwnie, podkreślaliśmy naszą aprobatę. Skrytykowaliśmy jedynie taktykę: czy byli za długie milczenie i wyjaśnienia po fakcie. Brak podpisu przedstawiciela Regionu nie oznacza dla nas jednoznacznie negatywnego stanowiska/brak oficjalnego oświadczenia RK"Ś"/ale np... nieuczestniczenie w obradach TKK/tekst oświadczenia TKK otrzymaliśmy z Regionu Dolny Śląsk/. "SZ" jest serwisem TKRH i powinno korzystać z informacji przekazanych przez struktury HIL. Z tym jest bardzo różnie. Dorabianie na dniówkach dodatkowych jest faktem i to wcale nie marginesowym, skoro nawet działacze "SZ" HIL korzystają z tej formy zarobkowania. Kiedy jest problem/ list czytelnika/ powinno się go wziąć pod uwagę. Jeżeli chodzi o "stara śpiewka" to dojdemy do gą zwrotkę: TKRH nie jest od oświadczeń i orderów i właśnie TKRH nie tylko winna "ale" wręcz jest zobowiązana. Jeżeli ktoś się decyduje na prowadzenie i kierowanie nią to musi to robić zdecydowanie i jednoznacznie. Dla szeregowych członków "S" Kombinatu/ i nie tylko!!!/ TKRH jest DOWÓDCTWEM i z tego niech zdaje sobie sprawę. Dowódca sam podejmuje decyzje i sam jest za nie odpowiedzialny. Trafnością decyzji zależy się autorytet, który jest swoistym kredytem zaufania wobec drobnych błędów/ nie ma ludzi nieomylnych/. Gdy zabraknie autorytetu to monopol na prasę, pieniądze i kontakty nie wystarczy i albo zaczną rezygnować ludzie, albo odejść muszą dowódcy. Uważamy, że TKRH taki autorytet posiada, a posiadając trzeba go umacniać, a nie umniejszać prostymi błędami taktycznymi. P.S. powszechność informacji jest naszą najsłabszą bronią



24.07.85r sąd warszawski skazał ADAMA BUJAKA na karę 2 lat więzienia za przewóz wydawnictw niezależnych. Adama aresztowano 22.II.85r w Warszawie. Znalezione przy nim m.in. "blachy" z "Tyg. Młodości" wszędzie Adam jest studentem w Ak. Ekonomicznej, mieszka w Nowej Hucie-Branicach nr 122

II STRONA BEZ CENZURY-dzisiaj przedstawiemy Ruch Społeczeństwa Alternatywnego z Gdańska..... milicjanci z pałkami i gazem w rękach wkroczyli na teren kolonii zorganizowanej przez Duszpasterstwo Hutników z "nakazem Sanepidu" kolonię rozwiązano. Dzieci zareagowały odpięciem hymnu "S"..... w MPK przy ul. Ujasteckiej przpr, pron, zsm, z "wronie" urzędują..... Jednym pokojem. Kruk krukowi..... Jerzy Kowalczyk-wolny! W 1971 skazany na karę śmierci, zam. na 25lat; za spowiedzenie w buchu w suli WSP w Opolu w przeddzień "Świąta" mo i ab. Brat Ryszard wyszedł roku 1983..... SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WPŁATY/w tyś. zł./ m13-o.5 "S" HIL-15.00/ GUCIO 2.0 ZMARIE 2.0 SERDECZNIE 2.0/SZ/



RUCH SPOŁECZEŃSTWA ALTERNATYWNEGO

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego jest niezależnym ugrupowaniem anarchistycznym powstałym w Gdańsku w czerwcu 1983r. Od 10.09.83 Ruch wydaje pismo pod nazwą 'HOMEK'. Wychodząc z założenia, że tylko czynny opór może przynieść sukces, RSA współorganizuje i bierze aktywny udział w demonstracjach ulicznych. Po 1.05.84, w którym to dniu RKK'S' wstąpił się rozruchem ulotek z wezwaniem do demonstracji już w czasie jej trwania, RSA - wspólnie z GROM 'Pokolenie' - wystąpił z inicjatywą utworzenia Porozumienia Grup Niezależnych 'Wolność'. Powstało ono w celu skoordynowania akcji zarówno w okresie wyborów do RN jak i w przyszłości. PGN'W' stwierdziło, iż podejmowane akcje nie będą sprzeczne ze stanowiskiem RKK'S', zastrzegło sobie jednak prawo do własnej inicjatywy. Pierwsze akcje PGN'W' - manifestacje przygotowywane na 17.06/wybory/ i 22.07.84 skutecznie stępowały ks. Jankowski i L. Wałęsa /słynne kazanie wzywające do zachowania spokoju i nieulegania prowokacjom biskupich, "sił wrogich, niekatolickich i niechrześcijańskich..."/. Oszołomieni tym ciociem poniżej pasa 'ucześceni' PGN'W' przyglądali się bezczynnie jak wielotysięczne zgromadzenia rozplywały się powoli do domów. Demonstrację 1.05.85 zorganizowano za wiedzą RKK'S'. Sukces był zupełny - grupom PGN'W' udało się zatrzymać rzędowy spód na 40 min. RSA wystąpił poraz pierwszy pod czarnymi sztandarami anarchizmu, kolportując jednocześnie tysiące ulotek Ruchu. Oprócz wydawania pisma i organizowania demonstracji RSA prowadzi akcje propagandowe /ulotki, plakaty, napisy na murach, wymalowane głównie przeciw państwu i militarystom/, organizuje kluby dyskusyjne, wykłady, spotkania międzyspołeczne, niezależną działalność kulturalną.

Poniżej prezentujemy tezy wybrane z naszych artykułów, ulotek i wypowiedzi:
W propagandzie państwowej słowo 'anarchizm' oznacza wymiennie chaos, ekstremizm lub terror à la Czerwone Brygady - takie mniej więcej wyobrażenia pokutuje również w świadomości społecznej. Celem tego artykułu

jest przywrócenie słowu 'anarchizm' jego właściwego, historycznego sensu. Co to jest anarchizm? Z greckiego an-bez, archos-władca. Anarchizm jest więc - w praktyce - dążeniem do, niczym nieskrępowanej wolności, w teorii - idealnym, bezpaństwowym systemem społecznym o partym wyłączonej na naturalnej ludzkiej solidarności. Cele anarchizmu nie mieszczą się w kategoriach politycznych - polityka jest bowiem grą o władzę - anarchizm zaś dąży do obalenia władzy.

Myśl anarchistyczna nie sprowadza się wyłącznie do krytyki i obalenia spróżniactw mitów - do uzyskania pełnej wolności potrzebna jest jednak świadomość, a tej bez odrzucenia przesądów - nigdy nie osiągniemy. Nie jest naszym celem tworzenie społecznych utopii, lecz jedynie określenie i urzeczywistnienie warunków koniecznych do życia w wolności, pokoju i dobrobycie. Droga, którą obraliśmy wiedziać poprzez aktywność do niezależności. Bowiem wolność, pokój i dobrobyt osiągnąć może tylko aktywne i solidarne społeczeństwo; wartości te nie są i nie mogą być darem jakiegokolwiek rządu. Nie zbawi nas też żaden program ani żadna grupa opozycyjna. Wolność musi wywalczyć sam dla siebie każdy z nas! Konieczne jest działanie! Czyn zrodzony z aktywności wolnej, nieskrępowanej żadnymi dogmatami jednostki. Jednostki świadomej celów, działającej skutecznie i jednocześnie moralnej, władzącej, że po przemoc sięgnąć można jedynie w obronie własnej. Dlatego sukcesem jest każdy człowiek, który nie pozwoli zniszczyć swej osobowości, który nie podejmie współpracy z armią, policją i żadną inną instytucją o antyspołecznym charakterze.

Tak, trudno jest zachować własną osobowość będąc pod ciągłym wpływem szkoły, wojska, policji, propagandy... Trudno jest BYĆ SOBĄ w państwie, w którym obowiązuje kara śmierci, w którym rządzący stoją ponad - przez siebie ustanowionym - prawem, w którym panuje tania rozrywka i wyniszczające nałogi... Oczywiście, istnieje też opozycja, Solidarność, Wałęsa, Kościół... Niestety, odpowiedzialność na totalitaryzm państwa jest często nie mniejsza niż na totalitaryzm opozycji: tworzy się "jedynie słuszna" wzory Polaka-katolika, w wielu pismach i wydawnictwach nielegalnych istnieje cenzura wcale nie mniejsza od państwowej, wielu działaczy przekształca się w świadomych rewolucjonistów, serwujących społeczeństwu adia papkę o pseudo-moralnym "biernym oporze", o "porozumieniu" czy o przejściu władzy. Pozostawmy im te

żądze i złudzenia - sy musiał być aktywny i walczyć, walczyć o przywrócenie bądź utrzymania zdobycy Ziemi, o poszerzenie tego marginesu wolności, niezależności od państwa. To dziś. A jutro?

Niepodległość to warunek konieczny; bez niej nie można budować żadnego ustroju. Niepodległość winna obejmować nie tylko sferę polityki, ale i kulturę, być niezależnością tak od Wschodu, jak i od Zachodu; w swej walce winniśmy się oprzeć na współpracy z narodami środkowej Europy.

Jak widzimy przyszłość Polskę? Przede wszystkim jesteśmy za zniesieniem państwa. Naszym zdaniem o tym w jakim ustroju żyje człowiek winna decydować jego wolna wola, a nie miejsce urodzenia i przymus państwa. Dlatego uważamy, że społeczeństwo winno być zorganizowane nie na zasadzie terytorialnej i przymusowej, lecz w formie dobrowolnych zrzeczeń osobowych. Negujemy władzę, która jest przywilejem życia bez pracy kosztem wyzysku pracy cudzej w oparciu o siłę /środki przymusu/, bogactwo /własność środków produkcji/ i kłamstwo /doktryna indoktrynacji/. Jesteśmy za sytuacją, w której człowiek pracowałby sam u siebie i tylko dla zaspokojenia swoich potrzeb. Własność byłaby zastąpiona użytkowaniem /każdy byłby jednocześnie pracownikiem i właścicielem faktycznym, a nie tylko formalnym/. Taki model gospodarki zapewniałby każdemu - a nie tylko elicie - niezależność ekonomiczną, ekwilibrium do aktywności i odpowiedzialności, które naszym zdaniem stanowią podstawowe warunki wolności. Etapem pośrednim mogłaby być realizacja programu Samorządnej Rzeczpospolitej i prae-jecie zakładów pracy zarządzanych przez robotników.

Liberalizm odrzucamy z uwagi na jego niekonsekwencję, wynikającą z faktu, iż kapitalistyczna gospodarka i prawo służą przede wszystkim walce o rynek i władzę, a nie z okajaniu potrzeb człowieka. Nie jest tak, że demokracja i dobrobyt na Zachodzie spędy z nieba, czy - niczym Wenus z piany - wyłoniły się z natury systemu wolnorynkowego, jak to sugerują jego zwolennicy. Każde najmniejsze rozszerzenie praw obywatelskich, każdą zmianę położenia ludzi pracy musiano na klasach panujących wymusić strajkami, demonstracjami i walką z bronią w ręku.

/opracowali J.D. i A.R./

WOJSKO... Biorą wszystkie, pójdziesz i Ty. Najpierw obetną włosy i ubiorą w mundurek, potem - gdy tępa trefura złamie Ci kark - każą wyklepać formułkę o wierności wobec socjalistycznego państwa.

Nauucz Cię zabijać - żebyś nie chybił, gdy staniesz naprzeciw strajkującym. Nauucz Cię posłuchu - żebyś nie miał żadnych skrupułów. Otumania propagandą - abyś uwierzył, że Twój ojciec, brat i przyjaciele są "wrogami klasowymi"...

Walkę o zniesienie przymusu służby wojskowej i możliwość odpracowania jej wygrali już nasi bracia w NRD. O tym, czy uda się to również nam - zdecyduje Twoja postawa.

/z ulotki RSA/

Aby wywalczyć prawo do odpracowania wojska musimy postawić władzy ultimatum: odmawiamy służby wojskowej, ale zgadzamy się ją odpracować. Akcja taka może być skuteczna tylko wówczas, kiedy będzie miała charakter masowy. Jest to niemożliwe bez upowszechnienia jej idei w społeczeństwie. Dlatego zwracamy się z prośbą o pomoc w tym względzie do wszystkich pism i grup niezależnych, szczególnie młodzieżowych - to także wasza sprawa.

NIE ZABLIJAJ! Nasz Ruch wielokrotnie występował przeciwko karze śmierci /i szarzej, przeciwko zwalczaniu przestępców zamiast społecznych środków przepiękności/. Kara śmierci to legalne morderstwo, to najjaśniejszy przykład łamania praw człowieka. Dlatego sądzimy, że śmierć jest to uzasadnione tak z punktu widzenia moralnego, społecznego, jak i wąskopentencyjnego. Już dawno uczyniła to wstydy, które wysoko rozwinięte kraje Europy. Zniesienie kary śmierci powinno być jednym z głównych celów walki w obronie praw człowieka w naszym kraju. Apelujemy więc do wszystkich o poparcie naszego żądania.

PS. Odpowiadając na apel nowohuckiej "S", Porozumienie Grup Niezależnych 'Wolność' postanowiło przeprowadzić 13.10.85 demonstrację antywyborczą w Gdańsku. Manifestacja rozpocznie się o godz. 12:00 na placu przed kościołem św. Brygidy i przebiegać będzie pod hasłami: Wolnych wyborów! Uwolnienia więźniów politycznych! Zrehabilitowania dotychczasowych i zaprzestania dalszych podwyżek cen!